

ZBIGNIEW ZWOLI SKI
Uniwersytet Warszawski

HENRYK JANKOWSKI

I. DZIEŁA. [1] *O wła ciwy wybór moralny*. Warszawa 1960; [2] *Determinizm a moralno* , w: *Moralno i wychowanie*, wyd. 2. Warszawa 1960; [3] *Etyka katolicka a etyka wiecka*. Warszawa 1961; [4] *Drogowskazy*, Warszawa 1962 (przetłumaczone na j zyki: czeski i w gierski); [5] *Etyka Ludwika Feuerbacha. U ródet marksowskiego humanizmu* (praca doktorska). Warszawa 1963; [6] *Jednostka, moralno , socjalizm*. Warszawa 1964; [7] *Szkice z etyki*. Warszawa 1965; [8] *Wybór moralny*. Warszawa 1965; [9] *Prawo jako przedmiot oceny etycznej* („Etyka” 1, 1967); [10] *Z zagadnie etyki zawodu pracownika nauki* („Etyka” 2, 1967); [11] *Prawo i moralno* (rozprawa habilitacyjna). Warszawa 1968; [12] *W procesie przemian moralnych i obyczajowych*. Warszawa 1968; [13] *Etyka członka partii*, w: *Problemy etyki marksistowskiej*, przygotował Zbigniew Szawarski, Warszawa 1970; pierwodruk w: „Nowe Drogi” 7, 1968 [14] *O mo liwo ci i potrzebie moralnej oceny prawa* („Etyka” 2, 1967); [15] *Moralno i obyczaje*. Warszawa 1969; [16] *Teoria etyczna i problemy moralnego wychowania w Polsce Ludowej*, w: *Problemy etyki marksistowskiej*, przygotował Zbigniew Szawarski. Warszawa 1970; pierwodruk „Nowe Drogi” 1, 1969; [17] *Wolno i moralno* . Warszawa 1970; [18] *Problemy etyki marksistowskiej. Moralno i polityka* („Etyka” 10, 1970); [19] *Podstawy moralno ci socjalistycznej*. Warszawa 1971; [20] *Giełda warto ci*. Warszawa 1972; [21] *Poj cie moralno ci* (wraz ze Zdzisławem Cackowskim). Warszawa 1973; [22] *Przedmiot etyki moralno* , w: [23] *Etyka*, praca zbiorowa, red. H. Jankowski. Warszawa 1973; [24] *Istnienie, wolno , sprawiedliwo a etyczne problemy medycyny* („Etyka” 14, 1975); [25] *Refleksje obywatelskie*. Warszawa 1977, wyd II poszerzone 1978; [26] *Granice obowi zku* („Etyka” 17, 1979); [27] *Etyka marksizmu a praktyka*. Warszawa 1982.

II. YCIE. Henryk Jankowski urodził si 31. lipca 1929 roku w Nie wie- u, gdzie uko czył te szkoł podstawow . Wielonarodow społeczno , po ród której tam wzrastał stanowili Polacy, Litwini, mudzini, Rosjanie, ydzi, Niemcy i inne mniejszo ci narodowe. Mimo podstawowych ró nic doktrynalnych w teorii, członkowie tej wspólnoty w yciu codziennym w miar zgodnie ze sob współpracowali i koegzystowali. Była to praktyczna lekcja tolerancji w warunkach kulturowego, religijnego i aksjologicznego pluralizmu. Mogło to prowadzi - i cz sto prowadziło - do wykształcania si ró nych form relatywizmu etycznego, moralnego, religijnego, kulturowego

itp. Niew tliwie te stymulowało refleksj etyczn oraz filozoficzn i z pewno ci wywarło wpływ na kształtowanie si jego umysłowo ci i wra liwo ci.

W czasie II wojny wiatowej Jankowski przebywał na terenach Polski okupowanych przez Niemcy. Szkoł redni uko czył ju po wojnie. W Uniwersytecie Warszawskim uko czył w pierw studia na Wydziale Prawa, a nast pnie uzyskał magisterium, doktorat i habilitacj na Wydziale Filozofii tego Uniwersytetu.

Zainteresowania swoje i badania - w trakcie których wietnie wykorzystywał nabyte podczas studiów prawniczych praktyczne umiej tno ci analizy oraz dostrzegania empirycznych aspektów i uwarunkowa ludzkiego mylenia i post powania - skierował ku problematyce etycznej i moralnej, której pozostał wiemy w całej swej twórczo ci pisarskiej i pedagogicznej. Po drugiej wojnie wiatowej aktywnie uczestniczył w kontrolowanym przez ówczesne władze ruchu młodzie owym oraz organizacjach politycznych. W latach powojennych był członkiem organizacji młodzie owych i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Publikował swe teksty teoretyczne i publicystyczne w licznych ukazuj cych si w tym okresie w Polsce czasopismach specjalistycznych (*vide*: DZIEŁA). Po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego zaprzestał publikacji i skoncentrował si na działalno ci pedagogicznej i pracach zwi zanych ze stopniow reorganizacj struktury i programu studiów w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego i jego adaptacj do funkcjonowania w nowych warunkach. Od roku 1968 jest profesorem zwyczajnym. Od kilku dziesi cioleci pełnił odpowiedzialne funkcje akademickie: w latach 1968-2004 był wielokrotnie m.in. dziekanem Wydziału Filozofii i Socjologii, Dyrektorem Instytutu Filozofii, Członkiem Senatu Uniwersytetu Warszawskiego, Kierownikiem Zakładu Etyki, Redaktorem naczelnym i członkiem redakcji czasopisma teoretycznego „Etyka”, Przewodnicz ym Rady Instytutu Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego (jest nim tak e chwili oddania tego tekstu do druku). Prowadzi ciesze si du ym zainteresowaniem studentów i doktorantów seminarium z głównych problemów etyki oraz wykłady kursowe z historii i teorii etyki.

W siedemdziesi t rocznic urodzin Henryka Jankowskiego (1999) redakcja „Przeł du Filozoficznego - Nowa Seria” zamie ciła wypowied , w której czytamy, i Henryk Jankowski „Przeprowadził placówk [tj. Instytut Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, przyp. mój - Z. Z.] przez wiele zakr tów historii (...). Chronił liberalnie nastawionych pracowników w okresie ofensywy ideologicznej [inspirowanej i prowadzonej przez radykalne skrzydło PZPR, przyp.. mój. - Z. Z.] lat sze dziesi tych, pow ci gał protesty studenckie w r. 1968, przywracał Wydział do ycia po kilkuletnim okresie zawieszenia działalno ci, sprzyjał powstaniu „Solidarno ci”, zabiegał

o wypuszczenie aresztowanych studentów podczas stanu wojennego (...). Komu mógł, pomagał, choć oczywiście wielu osób nie potrafił uchronić od kłopotów (...). Cała jego droga życiowa jest dowodem na to, że praca akademicka może być prowadzona z rozwagą i spokojnym namysłem, w jednym stylu i z tym samym zaangażowaniem osobistej wrażliwości bez względu na przemijające okoliczności zewnętrzne” (...). („Przełom Filozoficzny - Nowa Seria”, Warszawa, nr 1, 1999).

Racjonalno-empiryczne nastawienie tego etyka i moralisty, jego krytycyzm, umiejętność argumentowania i perswazji w pewnej mierze intelektualnie dyscyplinowały i cywilizowały co wpływały na środowisko, w którym przyszło mu żyć i tworzyć.

III. POGŁĘDY. Henryk Jankowski swoją twórczość koncentruje na problematyce moralnej. Opowiada się za kierowaniem się w myśleniu i działaniu racjonalnością, realizmem praktycznym, zdrowym rozsądkiem, osobistym i zbiorowym doświadczeniem praktycznym, obyczajnością i sumieniem. Swoje poglądy stara się formułować w sposób wyważony i racjonalny. Opowiada się za nadrzędnymi normami moralnymi wobec norm prawa pozytywnego i za dążeniem do ich możliwie ściślejszej korelacji i synchronizacji.

Poglądy Henryka Jankowskiego kształtowały się w sytuacji historycznej, w której dominujące role (przynajmniej w Europie i Ameryce) odgrywały takie systemy etyki, jak: etyka katolicka, etyka protestancka, etyka utilitarystyczna i etyka, dla której wzorem był sposób postępowania angielskiego gentlemana, a mniejsze - etyki oparte na myśli Wschodu, „etyka niezależna” propagowana przez Tadeusza Kotarbińskiego, etyka sytuacyjna oraz peryferyjne etyki praktykowane przez nihilistów i kręgi artystycznej bohemy. Na jego oczach i przy jego udziale zaczynała kształtować się w Polsce nowa etyka normatywna, którą on sam w swoich pismach nazywa etyką marksistowską, bądź socjalistyczną.

1. Pojęcie 'etyki' i 'moralności'. Podstawowym przesłanką myślenia Jankowskiego o moralności wydaje się być wyrażone w roku 1972 przekonanie, iż „Wszelkie systemy moralne muszą mieć to, co można by nazwać zakorzenieniem, czy pozamoralnym uzasadnieniem” [20, s. 324]. To 'pozamoralne uzasadnienie' rozumiał jako uzasadnienie oparte na wybranym wiatopoglądzie.

W pracy zbiorowej *Etyka* [23] Jankowski odróżnia a) neutralne i b) wartościujące rozumienie pojęć 'etyka' i 'moralność'. Pojęcie neutralne nie implikuje bezpośrednio aprobaty ani dezaprobaty i dlatego można na dziedzinie tej traktować jako zbiór norm, ocen i wzorów postępowania, które regulują, bądź pretendują do regulowania stosunków między jednostkami i grupami społecznymi, między jednostkami oraz grupami społecznymi i instytucjami.

Normy tak rozumianej moralności apelują do człowieka jako człowieka. Ich respektowanie przez jednostki i grupy społeczne zapewniają znane i uznane sankcje społeczne, warto więc natomiast rozumienie 'moralności' zakłada normy i postuluje ocenę. Tam te 'moralności' nazywa „wszelkie systemy kontroli społecznej” [23, s. 17]. Jego zdaniem, „moralność ujmując to, co najbardziej istotne dla egzystencji i funkcjonowania danej grupy opuszczając, lub zakazując określone zachowania”. Tak rozumiane normy występują w wielu dziedzinach ludzkiego życia. Z punktu widzenia ich formy, Jankowski wyróżnia normy hipotetyczne (warunkowe) i kategoryczne (bezw warunkowe). Przykładem tych ostatnich są np. normy zawarte w *De kalogu*. Podobny charakter mają normy oparte na autorytecie ródła, z którego się wywodzą. Etyce opartej na autorytecie Jankowski przeciwstawia moralność związaną z refleksją, która „uzależnia obowiązywanie norm zarówno od ich adresata, jak i od sytuacji, w jakiej ktoś się znalazł” etyce opartej na dogmatycznie rozumianym autorytecie [por. 23, s. 11]. Jednocześnie skłania się ku uznaniu różnych form relatywizmu: historycznego, socjologicznego i kulturowego, które odróżniają jednak od relatywizmu aksjologicznego. Pośród czynników determinujących określony zbiór norm moralności wymienia (a) środowisko geograficzne, (b) strukturę i dynamikę demograficzną oraz (c) sposób produkcji i (d) przynależność klasową. Uznaje bowiem też, w myśl której „był społeczny określony wiadomo społeczny” [23, s. 53]. Jednocześnie nie przeciwstawia się zarówno stanowisku pozytywizmu prawniczego, jak i stanowisku legalizmu jednoznacznie podporządkowującemu normy moralności normom prawa pozytywnego. Uznaje też, iż „państwo jest narzędziem panowania klasowego” [tamże, s. 68 n.], oraz że „Państwo i prawo to instytucje nierozłączne” [tamże, s. 67]. Przekroczenie norm prawa pozytywnego nie musi automatycznie implikować negatywnej oceny moralnej, podobnie jak przekraczanie niektórych norm moralności nie powoduje skutków prawnych. Jankowski podziela te m.in. wiele poglądów Marii Ossowskiej i Tadeusza Kotarbińskiego [por. m.in. 23, s. 106, 112]. Uznaje, że „moralność i obyczajowość naszego społeczeństwa mają charakter otwarty” [20, s. 291].

2. Dobro i zło. 'Dobro' i 'zło', głosi Jankowski, „...mają charakter nie tylko relatywny w odniesieniu do różnych systemów moralnych, lecz również w odniesieniu do empirycznych sytuacji” [23, s. 63]. Stanowisko to zbliża go do niektórych, aczkolwiek nie do wszystkich, aspektów etyki relatywistycznej i sytuacyjnej, choć z drugiej strony bezpieczniejszą byłoby określić je mianem etyki relacjonistycznej, a więc etyki, która rozpatruje prawa i powinnośc etyczne i moralne w relacjach do konkretnych podmiotów oraz korelatów systemowych i sytuacyjnych.

3. Normy. Analizując konkretne typy norm, Jankowski nie akceptuje tezy o istnieniu ponadczasowych uniwersalnych elementów moralności obowiązujących jednoznacznie we wszystkich systemach moralności; uznaje natomiast istnienie 'elementarnych norm moralnych'. Ma tu na myśli 'pierwiastki wspólne' różnym systemom, np. normy określające pewne relacje człowieka do innego człowieka (miłość, solidarność, przyjaźń, odwaga, wytrwałość, odpowiedzialność, sprawiedliwość) oraz stosunek do przyrody „Pierwiastki wspólne(...) nie mają charakteru ponadczasowego i ponadhistorycznego, nie mają charakteru uniwersalnego...” [23, s. 45]. Jego zdaniem, „Wszelkie systemy moralne, odzwierciedlają i zabezpieczają interesy określonych klas, zawierają również takie normy, które wiążą się z interesem ogólnospołecznym” [tamże, s. 43]. Pośród cech charakteryzujących 'elementarne normy moralne' wyróżnia: (1) trwałość wykraczającą ponad jedną formację ekonomiczno-społeczną, (2) bycie jednocześnie elementem moralności przeciwnych klas społecznych.

4. Pojęcie oceny. Ocena jest wyartykułowana w formie zdania czyje stanowisko w danej sprawie. Ocena może przybrać postać aprobaty, lub dezaprobaty. Jej przedmiotem mogą być motywy, cele, intencje, czyny, sposoby ich realizacji, bliższe (bezpośrednie) i dalsze (pośrednie) skutki i wreszcie człowiek jako ich podmiot. Ocenia się na takie wartości, ich hierarchie i kryteria wartościowania. Nie wydaje się to wykluczać możliwości - a niekiedy i powinno - oceniania, oprócz osób indywidualnych, także grup społecznych, ruchów politycznych, a nawet całych epok dziejowych. Jankowski odróżnia te oceny (a) słuszności samego prawa od (b) posłuszeństwa wobec prawa

5. Wzory postępowania. Bardzo wiele miejsca w piśmarstwie Henryka Jankowskiego zajmuje analiza i ocena wzorów postępowania (por. zwłaszcza [1], [4], [8], [13], [20], [25]). Wzorami postępowania mogą być zarówno konkretne osoby historyczne (Jankowski nazywa je faktycznymi) jak i postaci charakteryzowane w fikcjach literackich (te nazywa wyobrażeniami). Te drugie nazywane bywają te 'ideałami', czyli zbiorami postępowanych zachowań. Jankowski widzi te wzory postępowania ze statusem społecznym i funkcjami pełnionymi przez daną osobę, lub grupę, w danej społeczności. Status i funkcje społeczne (np. kapłan, nauczyciel, lekarz, poseł, mąż zaufania, rzecznik praw obywatelskich, członek partii politycznej) społeczne wiążą się z określonymi, wyśzszymi oczekiwaniami, lub daniami i nakładają dodatkowe obowiązki. Minimum moralnym jest bycie porządnym człowiekiem (tego można wymagać od każdego). W innym miejscu, opisując 'człowieka epoki komunizmu' pisze, i „człowiek epoki komunizmu b dzie spontanicznie wiadczył na rzecz społeczeństwa to, na co go sta przy maksymalnym wysiłku” [20, s. 326], Najpełniejszy panoram

i analiz wzorów post powania (pozytywnych i negatywnych) zawiera, oprócz *Drogowskazów* [4] i *Refleksji obywatelskich* [25] jego *Giełda warto ci* [20] zawierają teksty publicystyczne publikowane wcześniej w czasopiśmie „Argumenty”. Wyróżnia tam, rozmaicie przez oceniające, m.in. postawy: moralistów, cenzorów, nowatorów, „dyletantów”, dziwaków, pieniaczy, dekonników, pasywtów, kibiców, mizantropów, pieczeniary, hochsztaplerów, egocentryków, insynuatorów, geniuszy, i donkiszotów. Z sympatią odnosi się np. do „dyletantów” i nowatorów; wyraża niechęć okazuje natomiast pozostałym. Głosi tam wręcz, że rozumowanie „dyletanckie” ma poważyć przyszłość [20, s. 20], Krytykuje „złudzenia intelektualizmu etycznego” sugerując, że wystarczy zmienić poglądy ludzi, aby zmienili oni swoje sposoby wartościowania [tamże, s. 74].

6. Stosunek do obyczajów. Z punktu widzenia genezy, istoty, funkcji i sankcji Jankowski, za Mari Ossowską, odróżnia ‘zwyczaj’ od ‘obyczajów’. Jego stosunek do obyczajów wyznaczają cztery zasady: (1) respektowanie wszystkich zastanych zwyczajów i obyczajów, jeżeli ich przestrzeganie nie prowadzi do negatywnych następstw społecznych, (2) jeżeli ich przestrzeganie nie jest sprzeczne z ogólnymi zasadami moralności socjalistycznej, (3) jeżeli sprzyja integracji grup społecznych. Można je natomiast i powinno się (4) krytykować i dyskredytować, jeżeli stanowią przeszkodę na drodze postępu [23, s. 100 n.]. W kwestii tej przyjmuje również, że „Należy przyjąć te wartości, które zostały odkryte oraz uzasadnione, i stosować je jako niezbędny element wychowania” [20, s. 74]. Opowiadając się za akceptowaniem różnorodnych obyczajów był jednocześnie niezgodnie z przyjmowanymi przez zasady umiarkowania, złotego środka oraz unikania skrajności - przeciwnikiem „terroru obyczajów” i związany z nimi czysto hipokryzją [por. 25, s. 104 n.].

7. Problem sumienia. Tradycyjnym składnikiem życia moralnego i refleksji etycznej jest problem istoty, genezy i funkcji sumienia. Problemy sumienia są ważne także dlatego, że obecnie „jako moralne jawi się te kwestie, które w swoim czasie były neutralne” [20, s. 291]. Sumienie jest wyrazem wrażliwości etycznej i moralnej i często rozstrzyga, czy dana kwestia podlega ocenie etycznej, czy nie. Jankowski odrzuca myślenie abstrakcyjne, niechęć wobec do wiadczenia osobistego i zbiorowego. Dopomina się o zmianę postaw praktycznych; „nie wystarczy proklamować, należy działać” [20, s. 296; por. 313]. Odrzuca jednak wybory i post powanie oparte na czystym pragmatyzmie, dogmatyzmie i awanturnictwie [tamże, s. 298]. Postulował rozwijanie i sublimowanie postaw i potrzeb. Podkreślał potrzebę walki ze znieczulicami i stymulowania moralnej wrażliwości na potrzeby innych [25, s. 107 n.]. Kwestię sprawiedliwości Jankowski rozpatruje

(1) wczasowej perspektywie historycznej, (2) wiatopogl dowej), i (3) klasowej.

*

Przedstawione tu pogl dy oparte s przede wszystkim na analizie tekstów pisanych w latach sze dziesi tych, siedemdziesi tych i na samym pocz tku lat osiemdziesi tych XX wieku. W wielu przedstawionych tu kwestiach pogl dy Jankowskiego uległy zmianie. Obecnie, u progu XXI wieku stanowisko teoretyczne Jankowskiego bliskie jest pogl dom liberalnym.

*

IV. UCZNIOWIE. Doktorzy, których promotorem jest Henryk Jankowski (w nawiasach miejsca pracy w chwili uzyskania doktoratu): Wojciech Bober (IF UW); Jacek Hołówka (IF UW); Ryszard Kwiatkowski (IF UW); Janusz Sekuła (WSP Siedlce); Paweł Smoczy ski (UMCS Lublin); Krystyna Starczewska (IFiS PAN Warszawa); Zbigniew Szawarski (IF UW); Magdalena roda (IF UW); Krzysztof Wojciechowski (IF UW); Zbigniew Zwoli ski (IF UW); Ludmiła uk-Łapi ska (IF UW).

Ponadto Henryk Jankowski był promotorem około trzydziestu prac magisterskich.

Niezwykle otwarty, tolerancyjny stosunek Henryka Jankowskiego zarówno do jego doktorantów jak i ich rozpraw doktorskich mo e łatwo potwierdzi ich lektura. Ró ni si one cz sto nawet diametralnie zarówno metodologicznie, jak i merytorycznie od jego własnych zało e i pogl dów na filozofi , etyk i moralno . Obca mu była postawa scjentyistycznego cenzora i mentora. Gotów był uczy si tak e od swoich uczniów.

V. ODDZIAŁYWANIE. W sposób bezpo redni (wykłady, seminaria uniwersyteckie, konsultacje akademickie) i po redni (ksi ki, artykuły, prelekcje telewizyjne i radiowe) Jankowski wpływał na liczne grono studentów, doktorantów, czytelników, rozmówców i słuchaczy. Dla wielu jest przykładem wyrozumiałego, ale wymagaj cego pedagoga i organizatora ycia akademickiego potrafi cego godzi , lub łagodzi , nieuniknione w tak zróżnicowanej intelektualnie i wiatopogl dowo społeczno ci konflikty.

Bezpo rednie wpływy jego stanowiska teoretycznego najwyra niej wi da w pracach m.in. Jacka Hołówki, Janusza Sekuły, Zbigniewa Szawarskiego i Krzysztofa Wojciechowskiego.